

# Islamistyczna impreza w chrześcijańskim kościele

Ryan Mauro

Utworzona przez zwolenników Bractwa Muzułmańskiego Muzułmańska Rada Spraw Publicznych (MPAC) na miejsce swojego corocznego zgromadzenia, które odbędzie się 15 grudnia, wybrała Kościół Episkopalny Wszystkich Świętych w Pasadenie.

Członkowie rady uważają, że „wybór miejsca spotkania stanowi kolejny etap ich misji”. Przekraczając religijne podziały, stawiają się na równi z innymi religiami. Muzułmanie po raz kolejny wykorzystują naiwność chrześcijan, którzy pozwalają im na to, ponieważ chcą pokazać światu głębię swojej tolerancji.

W 2007 roku Kościół Episkopalny Wszystkich Świętych w Pasadenie zainicjował działalność grupy zajmującej się studiowaniem różnic międzyreligijnych. Byli w niej przedstawiciele Żydowskiej Świątyni w Pasadenie, jak też Islamskie Centrum Południowej Kalifornii (ICSC), z którego wywodzi się MPAC. Muzułmańska Rada Spraw Publicznych powstała w 1986 jako gałąź ICSC, usamodzielniała się w 1988, jednak przez cały czas działalność tych dwu organizacji przeplata się.



To dzięki działalności ICSC Zjednoczony Kościół Metodystyczny w Santa Monica pozwala co piątek członkom islamskiego centrum

odprawiać modły w ich świątyni.

Historia MPAC zaczyna się od dwóch braci, Hassana i Mahera Hathoutów. Rozpoczęli swoją aktywność w szeregach Bractwa Muzułmańskiego w bardzo młodym wieku. Hassan Hathout powiedział kiedyś, że założyciel Bractwa Muzułmańskiego, Hassan al-Banna, jest *osobą, która najbardziej wpłynęła na moje życie i że wieki mogą przeminąć zanim taka osoba pojawi się ponownie.*

W latach sześćdziesiątych Maher Hathout został aresztowany w Egipcie, gdzie w tym czasie Bractwo Muzułmańskie było zakazane. Wypuszczono go w 1968 roku. Trzy lata później bracia Hathout przeprowadzili się do Nowego Yorku a stamtąd do Kalifornii, gdzie w 1978 roku założyli ICSC.

Hassan Hathout używał retoryki Bractwa Muzułmańskiego mówiąc, że wraz z bratem chcieli założyć Ruch Islamski w Stanach Zjednoczonych. W 1997, Hassan prorokował sukces tego ruchu, ponieważ jego zdaniem *Ameryka potrzebuje islamu. Jeśli spojrzeć na to obiektywnie, widać, że współczesna cywilizacja zawiera w sobie nasiona przyszłego upadku.* Bractwo Muzułmańskie również użyło podobnego języka w dokumencie z 1991 r, opisującym ich strategię w Ameryce jako *rodzaj wielkiego dzihadu polegający na niszczeniu i eliminowaniu cywilizacji zachodniej od wewnątrz.*

ICSC rekomenduje dzieła Szejka Yousefa al-Qaradawiego, głównego ideologa BM, który popiera terroryzm i Hamas, jak też nawołuje do strategii stopniowego wprowadzania i propagowania szariatu.

W 1998 roku Maher Hathout występował w obronie Hezbollahu jako legalnego ruchu mówiąc, że *oni walczą, aby wyzwolić swoją ojczyznę.* Maher Hathout popiera również teorie spiskowe o zamachach z 11 września 2001 sugerując, że rząd Stanów Zjednoczonych zafałszował tożsamość zamachowców.

Obecny prezes Muzułmańskiej Rady Spraw Publicznych, Salam al-

Marayati, wypowiadał podobne opinie. Powiedział on w 1999 roku, że Hezbollah jest zaangażowany w „legalny ruch oporu”. W 2003 MPAC przeciwstawił się określaniu Hamasu, Hezbollahu i Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu jako organizacji terrorystycznych.

Dyrektor zarządzająca polityką i programem MPAC, Edina Lekovic, w latach 90 była redaktorem naczelnym studenckiego magazynu zatytułowanego „Al-Talib”. W lipcu 1999 „Al-Talib” napisał, że muzułmanie powinni stawać w obronie Osamy Bin Ladena, kiedy jest nazywany „terrorystą” ponieważ on w istocie jest „wojownikiem wolności”.

MPAC wyjaśnia że zorganizowanie corocznego zgromadzenia w Episkopalnym Kościele Wszystkich Świętych w Pasadenie stanowi odzwierciedlenie ich wysiłków zjednania zwolenników wśród wyznawców innych religii. Chwali się nawiązaniem partnerstwa z Narodowym Stowarzyszeniem Ewangelików, z Kościołem Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, z Archidiecezją Katolicką, z Afrykańskim Metodystycznym Kościołem Episkopalnym, ze Związkiem Zreformowanego Judaizmu i z innymi grupami wyznaniowymi.

Jeżeli zgromadzenie MPAC będzie podobne do tych, które odbyły się w przeszłości, islamiści otrzymają forum, z którego będą mogli mobilizować muzułmanów do zaangażowania się w dżihad, ale tym razem nie będą tego robić w meczecie czy sali konferencyjnej hotelu – tym razem będą to mogli robić z ambony w kościele.

*Tłumaczyła KG*

*Źródło:*

<http://www.radicalislam.org/analysis/crossing-interfaith-line-islamists-take-advantage-naive-christians>